

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący</b>	<b>Sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek</b>
<b>Protokolant</b>	<b>Iwona Sławińska</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 6 marca 2020 r. w Gliwicach

**sprawy** A. G. (1) (G.) i R. G. (G.)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

**o** podleganie ubezpieczeniom społecznym

**na skutek odwołania** A. G. (1) i R. G.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

**z dnia** 4 czerwca 2019 r. **nr** (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż R. G. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek A. G. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 5 listopada 2018 roku z minimalną podstawą wymiaru składek dla osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność;

2. w pozostałej części oddala odwołanie.

(-) Sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek

VIII U 1350/19

## UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 4 czerwca 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że R. G. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek A. G. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 5 listopada 2018 roku.

W odwołaniu R. G. i A. G. (1) domagali się zmiany powyższej decyzji i stwierdzenia, że R. G. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek A. G. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 5 listopada 2018 roku. W uzasadnieniu wskazali, że faktycznie wykonywał czynności w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej z A. G. (1).

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie, podtrzymując swe dotychczasowe stanowisko.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

R. G. jest mężem A. G. (1), mieszkają oni razem i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe od 2001 roku.

A. G. (1) prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w postaci salonu (...), położonego w R. przy ul. (...), od 15 września 2005 roku. Salon jest otwarty od poniedziałku do piątku przez 7 godzin dziennie i w sobotę przez 5 godzin. W salonie (...) sprzedaje suknie ślubne i wizytowe oraz dodatki. Niektóre suknie są szyte na miarę. Inne wymagają poprawek krawieckich. Odwołująca pracowała codziennie. Brała udział przy przymiarkach sukien, prasowała suknie, jeździła do pracowni krawieckiej. Ponadto była w salonie w oczekiwaniu na klientki. Załatwiała również sprawy związane z prowadzeniem działalności gospodarczej tj. rozmawiała z księgowym, zawoziła mu dokumenty. Odwołująca zatrudniała pracownicę – K. C. w wymiarze ¼ etatu. Pracownica przychodziła do salonu na godz. 10.00 i pracowała w nim do 12.00.

Od 2007 roku A. G. (1) leczy się na (...). Choroba objawia się licznymi biegunkami. W październiku 2018 roku stan zdrowia odwołującej pogorszył się. W efekcie doprowadziło to do hospitalizacji w okresie od 2 grudnia 2018 roku do 3 grudnia 2018 roku. Przyjęcie odbyło się w trybie nagłym.

W listopadzie 2018 roku odwołujący postanowili, że R. G. będzie współpracował przy prowadzeniu działalności gospodarczej z odwołującą. Powodem tego był stan zdrowia A. G. (1), która czasem nie mogła otworzyć salonu lub jechać do pracowni z sukniami do poprawek bądź po odbiór sukni z powodu stanu zdrowia. Z uwagi na konieczność skorzystania z toalety musiała nagle opuszczać klientki. A. G. (1) obawiała się o dalszą możliwość prowadzenia działalności gospodarczej ponieważ salon musiał być otwarty aby nie tracić klientek, a nie mogła go zostawić bez nadzoru z postronnymi osobami. W związku z powyższym od 5 listopada 2018 roku R. G. przyjeżdżał do salonu (...)codziennie. Przebywał w nim, aby w razie konieczności opuszczenia klientek przez żonę sprawować pieczę nad salonem. Ponadto jeździł do pracowni w T. z sukniami do poprawek, odbierał je. W pracowni był prawie codziennie, a czasem kilka razy dziennie. Ponadto telefonicznie kontaktował się z K. C. w sprawie opisu poprawek do konkretnych sukni. R. G. nie uczestniczył w przymiarkach. Dla wszystkich tj. dla niego, A. G. (1) i K. C. było oczywiste, że nie ma takiej możliwości ponieważ klientki wstydziłyby się. Ponadto R. G. wykonywał takie czynności jak przed listopadem 2018 roku tj. przywoził do salonu żony węgiel i rozpałał w piecu.

Odwołująca w dniu 22 marca 2019 roku złożyła dokument zgłoszeniowy (...) za ubezpieczonego, w którym zgłosiła go do ubezpieczeń społecznych od 5 listopada 2018 roku. Zostały zadeklarowane podstawy wymiaru składek: za listopad 2018 roku – 4.556,69 zł, za okres od grudnia 2018 roku do kwietnia 2019 roku – 4.784,53 zł.

W dniu 26 marca 2019 roku R. G. złożył wniosek do organu rentowego o zaświadczenie z konta osoby ubezpieczonej o zgłoszeniu i okresach podlegania ubezpieczeniom społecznym i o podstawach wymiaru składek. Jako uzasadnienie wskazał, że zaświadczenie jest mu potrzebne do banku. Napisał tak ponieważ był przekonany, że wtedy szybciej otrzyma zaświadczenie.

Obsługę rachunkową i księgową działalności gospodarczej ubezpieczonej prowadzi biuro (...). Konkretnie sprawami A. G. (1) zajmował się pracownik biura (...). Także podatkowa księga przychodów i rozchodów była prowadzona przez biuro rachunkowe. W tej księdze za 2018 rok R. G. nie był ujawniony. Zgłoszenie go do ubezpieczeń społecznych zostało dokonane z opóźnieniem ponieważ A. G. (1) była chora i skupiła się na swoim stanie zdrowia. Dopiero w marcu 2019 roku przeprowadziła rozmowę na ten temat z księgowym G. S.. W tym czasie wszystkie dokumenty były dostarczane do biura księgowego po terminie.

A. G. (1) osiągnęła dochód z pozarolniczej działalności gospodarczej w 2018 roku w kwocie 39.049,78 zł. Sama jest zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z minimalną podstawą wymiaru składek.

Powyższe okoliczności faktyczne sąd ustalił na podstawie: akt organu rentowego, zeznań A. G. (1) (k. 18-19 a.s.), zeznań R. G. ( karta 19-21 a.s. ) oraz zeznań świadków: K. C. ( k. 16-18 a.s.), G. S. (k.29-30 a.s.), K. G. ( k. 30 a.s.), B. S. ( karta 38 a.s.), (...) Naczelnika Urzędu Skarbowego w R. ( k. 14 a.s.), podatkowej księgi rozchodów i przychodów za 2018 rok ( karta 35), karty informacyjnej leczenia szpitalnego (akta VIII U 1353/19).

Sąd ocenił zgromadzony materiał dowodowy jako kompletny.

Sąd oparł się na zeznaniach świadków albowiem były one przekonujące.

Uwzględnił sąd w przeważającej mierze zeznania odwołujących dając im wiarę co do wykonywania przez R. G. czynności w salonie (...) ubezpieczonej. Zeznania te pokrywały się z zeznaniami świadków K. C. i K. G.. Świadkowie potwierdzili że R. G. przebywał w salonie, sprawował nad nim pieczę, zawoził suknie do pracowni. Ponadto twierdzenia odwołujących zostały także potwierdzone kartą informacyjną leczenia szpitalnego. Bez wątplenia A. G. (1) od 2007 roku leczy się na (...). Przy tej chorobie występują stany zaostrzenia objawów i ich łagodzenia. Jednym z objawów choroby są częste biegunki, co zmusza ubezpieczoną do korzystania z toalety. Specyfika prowadzenia działalności gospodarczej w formie salonu (...) polega na tym, że salon musi być otwarty i dostępny dla klientów. W przeciwnym razie klienci nie pojawią się, a dotychczasowi odejdą. R. G. nie jest krawcem i nie ma umiejętności krawieckich. Ponadto jako mężczyzna nie brał udziału w przymiarkach. Tę część działalności wykonywała ubezpieczona. Przekonujące jest jednak, że w czasie jej nieobecności w salonie, co zdarzało się często z uwagi na stan zdrowia, ktoś musiał fizycznie w nim być i sprawować nad nim pieczę. Ponadto konieczne było wyjeżdżanie z sukniami do poprawek do pracowni w T.. Czynności te wykonywał R. G..

Wiarygodne jest także to, że R. G. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych od listopada 2018 roku dopiero w marcu 2019 roku ponieważ ubezpieczona chorowała i skupiła się na swoim zdrowiu. Dopiero po poprawie samopoczucia przeprowadziła na ten temat rozmowę z księgowym. Ponadto księgowi – świadkowie G. S. i B. S. potwierdzili opóźnienie ubezpieczonej w dostarczaniu wszelkich dokumentów w tym czasie. Skoro R. G. nie był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych to logiczne jest, że nie został ujęty w podatkowej księdze przychodów i rozchodów za 2018 rok, którą to księgę prowadziło biuro.

Sąd nie dał ich zeznaniom wiary w zakresie, w którym twierdzili, że R. G. otrzymywał od żony 4.000 zł miesięcznie. Na przekazywanie takich kwot ubezpieczonej nie było stać. Uzyskała ona dochód za 2018 rok w kwocie 39.049,78 zł – co daje 3.254,15 zł miesięcznie. Zatem cały miesięczny dochód nie wystarczałby na pokrycie wynagrodzenia R. G..

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołania A. G. (1) i R. G. są zasadne co do podlegania ubezpieczeniom społecznym przez R. G. i zasługują na uwzględnienie.

Z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm., powoływanej dalej jako "ustawa systemowa") wynika, że obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące.

Z mocy art. 8 ust. 11 ustawy systemowej za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności.

Zgodnie z art. 12 ust 1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym.

R. G. jest mężem A. G. (2). Prowadzą oni od 2001 roku wspólne gospodarstwo domowe. Powyższe nie było sporne pomiędzy stronami. W ocenie sądu postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało w sposób nie

budzący wątpliwości, że R. G. jest osobą współpracującą z A. G. (1). R. G. był codziennie obecny w salonie (...). Zastępował żonę w pilnowaniu salonu w czasie jej niedostępności dla klientów. Jeździł z sukniami do poprawek do pracowni w T.. Konsultował się telefonicznie z K. C. co do opisu poprawek krawieckich. Czynił to codziennie. Jedna wizyta w pracowni to nawet 2-3 godziny plus czas dojazdu z R. do T.. Czasem takich wizyt w pracowni było nawet 3 dziennie. Zatem regularnie wykonywał pracę wchodzącą w zakres zwykłych czynności przy prowadzeniu salonu (...). Praca przez niego wykonywana w sposób istotny przyczyniała się do prowadzenia działalności gospodarczej i pozyskania środków utrzymania dla rodziny. Zatem faktyczna współpraca R. G. przy prowadzeniu działalności gospodarczej nie budzi wątpliwości, nie była to pomoc okazjonalna.

W konsekwencji A. G. (1) była zobowiązana do zgłoszenia R. G. do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, rentowych i wypadkowego. Zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nie może zostać uznane za naruszające zasady współżycia społecznego lub sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa – art. 58 § 2 i 3 k.c.

Zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nie jest jednostronną czynnością prawną, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o wadach oświadczeń woli, w tym art. 83 § 1 k.c., ponieważ oświadczenie to nie stanowi zdarzenia prawnego zmierzającego do osiągnięcia skutków cywilnoprawnych. Stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest bowiem stosunkiem cywilnoprawnym, opartym na równorzędności jego podmiotów i wzajemności (ekwiwalencji) świadczeń, lecz uregulowanym ustawowo stosunkiem publicznoprawnym opartym na zasadzie solidaryzmu, a wynikające z niego świadczenia stron tego stosunku nie są świadczeniami cywilnoprawnymi - tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 21 stycznia 2014 roku, III AUa 794/13 ( L.). Współpraca z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność nie wynika z czynności prawnej, lecz jest konsekwencją faktycznej współpracy podmiotów wymienionych w treści art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, pozostających z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność we wspólnym gospodarstwie domowym, przy wykonywaniu tej działalności.

W myśl art. 18 ust. 8 u.s.u.s. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 i 5a, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku.

W myśl art. 20 ust. 1 u.s.u.s. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. (...) 3, który określa, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osób, które ubezpieczeniu chorobowemu podlegają dobrowolnie, nie może przekraczać miesięcznie 250% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 19 ust. 10.

Należy podkreślić, że wysokość składek w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą i osób z nimi współpracujących nie jest związana z faktycznie osiąganym przychodem i jego wysokością, lecz jedynie z istnieniem tytułu ubezpieczenia i zadeklarowaną kwotą.

Rozstrzygając sprawę sąd miał także na względzie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 roku sygn. akt II UK 302/17, zgodnie z którym ubezpieczenie społeczne nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie oraz rozwój przedsiębiorcy. Występuje nierównowaga gdy przy niskim przychodzie zgłoszenie wysokiej podstawy składek ma na celu uzyskiwanie wielokrotnie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego (zasiłku chorobowego, zasiłku macierzyńskiego) kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu.

Ponadto sąd uwzględnił stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z dnia 5 września 2018 roku, I UK 208/17. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że :

W kwestii możliwości sądowej weryfikacji wysokości adekwatnej podstawy wymiaru składek i spodziewanych świadczeń ze spornego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym Sąd Najwyższy miał na uwadze, że decyzja o odmowie objęcia spornym tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym oznacza w istocie rzeczy (co najmniej implicite) ustalenie podstawy wymiaru składek w "zerowej" wysokości. Dlatego w razie potencjalnego sądowego ustalenia podlegania spornemu tytułowi ubezpieczeń społecznych dopuszczalna jest w tym samym postępowaniu sądowa weryfikacja zadeklarowanej, a w szczególności oczywiście zawyżonej podstawy wymiaru składek, która decyduje o wysokości świadczeń z ustalonego ubezpieczenia w sposób respektujący nie tylko przepisy i zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale także zasady solidaryzmu, transparentności i przejrzystości sprawiedliwego systemu oraz funduszu ubezpieczeń społecznych. Jeżeli zatem materiał dowodowy zawiera istotne elementy wymagane do sądowego zweryfikowania kontrowersji dotyczących podlegania spornemu określone mu tytułowi ubezpieczeń społecznych z deklarowaną podstawą wymiaru składek i spodziewanymi z tego tytułu wysokimi świadczeniami z ubezpieczenia społecznego, to sądy ubezpieczeń społecznych są uprawnione do korygowania zadeklarowanej wysokości składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostały one opłacone w ewidentnie zawyżonej wysokości z zamiarem oczywistego obejścia prawa w celu nabycia świadczeń w nienależnej wysokości. Takie stanowisko uzasadniają także względy ekonomiki procesowej, ponieważ rozstrzygnięcie sporu mieszczącego się w zakresie tego samego stosunku ubezpieczeń społecznych nie powinno być uzależniane od wydawania dalszych decyzji organu ubezpieczeń społecznych w kwestiach potencjalnie spornych, w tym kolejnych decyzji dotyczących kontrowersyjnej podstawy wymiaru składek lub wysokości świadczeń z ustalonego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Kierując się powyższymi wskazaniem sąd określił w wyroku podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne dla R. G.. Jak już wyżej podniesiono zadeklarowana podstawa wymiaru składek była zawyżona ponieważ A. G. (1) uzyskała dochód za 2018 rok w kwocie 39.049,78 zł – co daje 3.254,15 zł miesięcznie. Zatem cały miesięczny dochód nie wystarczałby na pokrycie wynagrodzenia R. G..

Sąd miał także na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z 17 października 2018 roku, II UK 301/17, gdzie stwierdzono, że uchwała SN z 21 kwietnia 2010 roku, II UZP 1/10 nie zamyka problemu – wskazano w niej, że organ rentowy nie może kwestionować wysokości deklarowanej podstawy wymiaru składek jeśli mieści się ona w granicach zakreślonych ustawą systemową. Sąd Okręgowy podziela to stanowisko tj., że uchwała SN z 21 kwietnia 2010 roku, II UZP 1/10 nie wyjaśnia wszystkich kwestii związanych z podleganiem ubezpieczeniom społecznym z tytułu działalności gospodarczej i podstawą wymiaru składek na te ubezpieczenia. Zaznaczyć należy, że dotyczy ona utrwalonej działalności gospodarczej. W niniejszej sprawie zaś mamy do czynienia z rozpoczęciem współpracy przy działalności gospodarczej. Zatem uchwała SN z 21 kwietnia 2010 roku, II UZP/10 nie może znaleźć zastosowania.

Biorąc wszystkie powyższe względy pod uwagę, sąd na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł, jak w punkcie pierwszym wyroku oraz na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie drugim wyroku.

(-) sędzia Patrycja Bogacińska – Piątek